

PRZETWORZONA INFORMACJA O ŚRODOWISKU

ALEKSANDER KWAŚNIAK*

DOI: 10.26399/iusnovum.v20.1.2026.11/a.kwasniak

STRESZCZENIE

Ustawodawca na gruncie ustawy o dostępie do informacji publicznej przewidział podział informacji na prostą i przetworzoną. Za informację przetworzoną uznaje się taką, która na dzień złożenia wniosku nie istnieje w kształcie oczekiwanym przez wnioskodawcę, zatem będzie musiała być specjalnie wygenerowana na jego potrzeby. Uzyskanie informacji przetworzonej obwarowane jest koniecznością spełnienia przesłanki szczególnej istotności dla interesu publicznego. Szczególną kategorią informacji publicznej, do której dostęp regulowany jest w odrębnym akcie prawnym, jest informacja o środowisku. Na gruncie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, ustawodawca nie przewidział jednak żadnych uregulowań dotyczących dostępu do informacji przetworzonej. Rodzi to praktyczny problem, jak powinien postąpić podmiot zobowiązany informacyjnie, do którego wpłynął wniosek o informację o środowisku, której charakter wskazuje na to, że jest to w istocie informacja przetworzona. Celem artykułu jest rozwiązanie tego praktycznego problemu w drodze analizy dogmatycznej przepisów obydwu powołanych ustaw, w kontekście relevantnych uwarunkowań aksjologicznych. Dotychczas prezentowane w doktrynie poglądy zdają się bowiem stać w opozycji względem istotnych wartości konstytucyjnych.

Słowa kluczowe: informacja publiczna, informacja o środowisku, informacja przetworzona, ograniczenie prawa do informacji

* dr, radca prawny, Akademia Humanitas w Sosnowcu (Polska), e-mail: aleksander.kwasniak@humanitas.edu.pl, ORCID: 0000-0002-9275-279X



PROCESSED ENVIRONMENTAL INFORMATION

ABSTRACT

The legislator, under the Act on Access to Public Information, introduced a distinction between simple and processed information. Processed information is understood as information that, as at the date of submitting the request, does not exist in a form expected by the requester and, therefore, has to be specially generated for the requester's needs. Provision of processed information is conditional upon the requirement of particular importance for the public interest. A special category of public information, access to which is governed by a separate legislative act, is environmental information. Under the Act on the Provision of Information on the Environment and its Protection, Public Participation in Environmental Protection and Environmental Impact Assessments, however, the legislator has not introduced any provisions on access to processed information. This gives rise to a practical problem as to how an entity obliged to provide information should react if it receives a request for environmental information whose nature indicates that, in fact, processed information has been requested. The purpose of this article is to resolve this practical issue through a dogmatic analysis of the provisions of both aforementioned Acts in the light of relevant axiological considerations. This is the case as the opinions presented in the literature so far seem to conflict with fundamental constitutional values.

Keywords: public information, environmental information, processed information, limitation of the right to information

WPROWADZENIE

Prawo do informacji publicznej stanowi publiczne prawo podmiotowe, zakotwiczone zarówno w ustawie zasadniczej, jak i w przepisach prawa międzynarodowego¹. Bez wątplenia jest to uprawnienie w istotny sposób oddziałujące na budowę społeczeństwa obywatelskiego. Trudno też nie dostrzec konotacji pomiędzy zasadą jawności życia publicznego a zasadą demokratycznego państwa prawnego, w tym ostatnim bowiem obywatel musi mieć możliwość pozyskiwania informacji o działalności władz publicznych. Oczywiście – jak każde prawo i wolność konstytucyjna – również prawo do informacji publicznej nie ma charakteru absolutnego, lecz podlega wielu ograniczeniom.

Podstawowym aktem prawnym rangi ustawowej, regulującym jawność życia publicznego, jest ustawa o dostępie do informacji publicznej². Choć w zamierzeniach miała ona być ustawą-matką, regulującą tytułowe zagadnienie w sposób kompleksowy, to jednak już w art. 1 ust. 2 u.d.i.p. ustawodawca przewidział normę kolizyjną, w myśl której przepisy ustawy nie naruszają przepisów innych ustaw określających odmienne zasady i tryb dostępu do informacji będących informacjami publicznymi.

¹ Por. J. Taczowska-Olszewska, *Dostęp do informacji publicznej w polskim systemie prawnym*, Warszawa 2014, s. 97; K. Karsznicki, *Kryteria dostępu do informacji publicznej*, „Prokuratura i Prawo” 2015, nr 11, s. 112; A. Kwaśniak, *Udział prokuratora w postępowaniu o udostępnienie informacji publicznej*, „Prokuratura i Prawo” 2021, nr 9, s. 103–124.

² Ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej, t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 902 – dalej jako: u.d.i.p.

W aktualnie obowiązującym stanie normatywnym istnieje wielość aktów prawnych, które – względem powołanej wyżej ustawy – stanowią *leges speciales*.

Jedną z ustaw w specyficzny sposób regulujących kwestię jawności życia publicznego jest ustawa o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko³. Kwestia relacji zachodzących pomiędzy tymi aktami prawnymi będzie jednym z zagadnień przewodnich niniejszego artykułu.

Jak się bowiem okazuje, problemy interpretacyjne w praktyce stosowania prawa wynikają z trybu postępowania podmiotu zobowiązanego informacyjnie, który ma do czynienia z wnioskiem obejmującym w istocie informację przetworzoną. Jest to specyficzna kategoria informacji publicznych, dostęp do której został obwarowany przesłanką szczególnej istotności dla interesu publicznego. Takie uregulowanie znajdziemy jednak jedynie na gruncie ustawy o dostępie do informacji publicznej. Co zatem w sytuacji, gdy taki wniosek dotyczył będzie informacji o środowisku?

Tak zarysowany problem badawczy do tej pory w znikomym stopniu był przedmiotem zainteresowania doktryny (głównie w literaturze komentarzowej). Również w orzeczeniach sądów administracyjnych problematyka ta nie pojawia się często. Zagadnienie to stanowi natomiast źródło dylematów decyzyjnych, będących udziałem podmiotów zobowiązanych do udostępniania informacji o środowisku i jego ochronie. Zadania w tym zakresie nie ułatwia rozbieżność poglądów, jaka ujawniła się w doktrynie. Artykuł niniejszy ma za zadanie wypełnienie luki w piśmiennictwie, poprzez propozycję rozwiązania występującego w praktyce problemu, na gruncie obowiązującego prawa (*de lege lata*).

W artykule zastosowana zostanie metoda formalno-dogmatyczna, albowiem analiza dokonana w procesie wykładni obowiązujących przepisów prawa może być środkiem prowadzącym do celu, jakim jest określenie koncepcji rozwiązania problemu. W niezbędnym zakresie posłużą temu badania literaturowe i kwerenda orzecznictwa sądów administracyjnych z zakresu dostępu do informacji publicznej iostępów do informacji o środowisku.

INFORMACJA PUBLICZNA A INFORMACJA O ŚRODOWISKU

Jak zasygnalizowano na wstępie, problemem interpretacyjnym jest już sama relacja zachodząca pomiędzy zbiorami desygnatów pojęć informacja publiczna i informacja o środowisku. Informacja publiczna została zdefiniowana niezbyt szczęśliwie – sformułowano powszechnie krytykowaną definicję, że to każda informacja o sprawach publicznych (art. 1 ust. 1 u.d.i.p.). Artykuł 6 u.d.i.p. zawiera przykładowe wyliczenie informacji zaliczanych do grona publicznych. Z kolei informację o środowisku ustawodawca zdecydował się ująć w drodze enumeracji zawartej w art. 9 ust. 1 u.i.o.ś. Już na przedpolu dalszych rozważań należy wskazać odmienne zakotwiczenie

³ Ustawa z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm. – dalej jako: u.i.o.ś.

konstytucyjne tych dwóch uprawnień – prawo do informacji publicznej wynika z art. 61 ust. 1 ustawy zasadniczej⁴, a prawo do uzyskiwania informacji o środowisku i jego ochronie – z art. 74 ust. 3 Konstytucji RP. Bliższe omówienie dystynkcji zachodzących pomiędzy tymi konstytucyjnymi uprawnieniami jednostki wykracza jednak poza ramy niniejszego opracowania.

Prima facie można byłoby przyjąć, że pomiędzy zakresami desygnatów pojęć informacja publiczna i informacja o środowisku zachodzi relacja inkluzji, przy czym drugie z omawianych pojęć jest pojęciem węższym. Tak też należałoby kształtować wzajemną relację aktów prawnych wymienionych wyżej. Część autorów podaje jednak, że pomiędzy zakresami desygnatów wymienionych pojęć zachodzi relacja krzyżowania się, tj. występują zarówno informacje publiczne niebędące informacjami o środowisku (co jest oczywiste i nie wymaga komentarza), jak i informacje o środowisku niebędące informacjami publicznymi (o czym szerzej w dalszej części tekstu). Jak się wydaje, należałoby jednak przychylić się do pierwszej z przywołanych koncepcji. Rzeczypospolita Polska jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli (art. 1 Konstytucji RP) i zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju (art. 5 ustawy zasadniczej). Władze publiczne prowadzą politykę zapewniającą bezpieczeństwo ekologiczne współczesnemu i przyszłym pokoleniom, a ochrona środowiska jest obowiązkiem władz publicznych (art. 74 ust. 1 i 2 Konstytucji RP). Z tego można wyprowadzić wniosek, że środowisko naturalne jest dobrem publicznym, a jego ochrona – obowiązkiem władz publicznych, ale też obywateli. Nawet jeśli więc podmiot prawa prywatnego jest właścicielem pewnych elementów środowiska, to w całościach owo środowisko i tak stanowi dobro wspólne. Informacja zatem – tytułem egzemplifikacji – o składzie chemicznym ścieków wprowadzanych przez właściciela prywatnej posesji do rzeki, albo o morfologii odpadów wygenerowanych przez podmioty prawa prywatnego, która *prima vista* może rodzić wrażenie informacji prywatnej (choć bez wątplenia jest to informacja o środowisku), w istocie powinna zostać uznana za informację publiczną, gdyż dotyczy sprawy publicznej w rozumieniu art. 1 ust. 1 u.d.i.p. Należałoby zatem przyjąć, że informacja o środowisku i jego ochronie stanowi pewien typ informacji publicznej, a zatem pomiędzy zbiorami desygnatów tych dwóch pojęć zachodzi relacja inkluzji.

Jak więc kształtuje się relacja pomiędzy omawianymi ustawami? W orzecznictwie sądów administracyjnych wskazano, że ustawa o udostępnianiu informacji o środowisku... stanowi *lex specialis* w stosunku do ustawy o dostępie do informacji publicznej, co oznacza, że żądania związane z informacjami dotyczącymi środowiska podlegają rozpatrzeniu w ramach prawnych wyznaczonych przepisami tej pierwszej – zarówno w zakresie udostępnienia tego rodzaju informacji, jak i odmowy ich udostępnienia. Przepisy ustawy o dostępie do informacji publicznej nie znajdują zastosowania w takim zakresie, w jakim zasady i tryb dostępu do żądanych informacji określa ustawa o udostępnianiu informacji o środowisku...⁵

⁴ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483 ze sprost. i ze zm. – dalej jako: ustawa zasadnicza, Konstytucja RP.

⁵ Por. wyrok WSA we Wrocławiu z dnia 18 maja 2021 r., IV SA/Wr 147/21, LEX nr 3192515; wyrok NSA z dnia 5 stycznia 2023 r., III OSK 6352/21, LEX nr 3481155; wyrok NSA z dnia 7 grudnia 2016 r., I OSK 462/15, LEX nr 2174974.

Bez wątplenia ustawodawca po to w art. 8–28 u.i.o.ś. zawarł – w wielu aspektach odmienną od zawartej w przepisach ogólnych – regulację dotyczącą dostępu do informacji o środowisku, a w art. 1 ust. 2 u.d.i.p. ujął przywołaną już normę kolizyjną, by do informacji o środowisku i jego ochronie stosować przepisy szczególne. Należy w tym zakresie poczynić jednak pewne istotne zastrzeżenie. Otóż w kontekście normy kolizyjnej z art. 1 ust. 2 u.d.i.p. nie sposób twierdzić, by cała ustawa o udostępnianiu informacji o środowisku... stanowiła *lex specialis* względem ustawy o dostępie do informacji publicznej. Ustawa ta reguluje rozmaite zagadnienia, dalece nie tylko dostęp do informacji o środowisku. Zawiera 174 artykuły, podzielone na mniejsze jednostki redakcyjne, spośród których jedynie art. 8–28 regulują dostęp do informacji o środowisku. Ustawa ta normuje tak odmienne od omawianego zagadnienia, jak udział społeczeństwa w ochronie środowiska, oceny oddziaływania na środowisko, administracyjne kary pieniężne za nieprzestrzeganie przepisów z zakresu ochrony środowiska, a także jest ustawą ustrojową kreującą istnienie organu administracji – Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska. Należy zatem stwierdzić, że to nie ustawa *in genere*, lecz przepisy tej ustawy *in concreto* będą stanowiły *leges speciales* względem konkretnych przepisów ustawy o dostępie do informacji publicznej (np. art. 14 u.i.o.ś. stanowi *lex specialis* wobec art. 13 u.d.i.p.).

Należy w tym zakresie zgodzić się z tezą wyrażoną w piśmiennictwie, zgodnie z którą:

w przypadku zbiegu, pierwszeństwo mają przepisy szczególne (w tym również wcześniejsze), ale nie oznacza to, że ustawa o dostępie do informacji publicznej nie jest stosowana do informacji publicznych objętych przepisami szczególnymi. Będą one miały zastosowanie we wszystkich tych przypadkach, w których ustawa ta nie jest sprzeczna z przepisami szczególnymi⁶.

Będzie to miało istotne implikacje dla dalszych rozważań w zakresie udostępniania informacji przetworzonej o środowisku i jego ochronie.

INFORMACJA PUBLICZNA PRZETWORZONA

Jak wspomniano na wstępie, informacja przetworzona stanowi specyficzną kategorię informacji publicznej. Zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 1 u.d.i.p. prawo do informacji publicznej obejmuje uprawnienia do uzyskania informacji publicznej, w tym uzyskania informacji przetworzonej w takim zakresie, w jakim jest to szczególnie istotne dla interesu publicznego. Przepis ten jest zatem wyjątkiem od zasady ujętej w art. 2 ust. 2 u.d.i.p., zgodnie z którą od osoby wykonującej prawo do informacji publicznej nie wolno żądać wykazania interesu prawnego lub faktycznego. Takie ustalenia podmiot zobowiązany informacyjnie może czynić jedynie wtedy, gdy wniosek obejmuje informację publiczną przetworzoną. Bez wątplenia zatem

⁶ G. Wierczyński, *Pojęcie informacji publicznej w świetle ustawy o dostępie do informacji publicznej. Glosa do wyroku NSA z dnia 19 grudnia 2002 r., II SA 3301/02*, „Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa” 2005, nr 1–2, s. 55–64.

konieczność spełnienia surowych wymogów dostępu do informacji przetworzonej stanowi ograniczenie konstytucyjnego prawa do informacji publicznej⁷.

W praktyce dostęp do informacji przetworzonej rodzi liczne wątpliwości interpretacyjne, co jest wynikiem posłużenia się przez ustawodawcę zwrotami niejasnymi, których w żaden sposób na gruncie ustawy nie zdefiniowano. Zadaniu temu musiały podołać doktryna i orzecznictwo. Od początków obowiązywania regulacji wskazywano, że przetworzenie informacji należy traktować jako proces intelektualny przeprowadzony względem danych znajdujących się w dyspozycji podmiotu zobowiązanego⁸. Chodzi tu zatem o wykonanie pewnych zestawień, tabel, wykresów, wycień, którymi na dzień złożenia wniosku podmiot zobowiązany nie dysponuje, jednak może je wygenerować na specjalne życzenie wnioskodawcy, na podstawie posiadanych informacji. Z czasem wykształciło się jednak drugie, szersze rozumienie zwrotu informacja przetworzona; zgodnie z nim za takową należy uznać również znaczną sumę informacji prostych, ponadprzeciętnie angażującą podmiot zobowiązany do jej zgromadzenia i udostępnienia⁹. Było to rezultatem dostrzeżenia w praktyce stosowania prawa, że niejednokrotnie rozpoznanie wniosku, którego przedmiotem są setki dokumentów, jest dla zobowiązanego znacznie bardziej angażujące niż wykonanie zestawień czy wykresów absorbujących intelektualnie. Do tego doszło wciąż obecne i rozwijające się zjawisko nadużywania prawa do informacji publicznej, co przybiera formę wniosków dokuczliwych, a nieraz wręcz paraliżujących administrację publiczną. W tym kontekście w literaturze wskazuje się wprost, że celem wprowadzenia przez ustawodawcę regulacji ograniczającej dostęp do informacji publicznej przetworzonej była ochrona dobra publicznego przed nadużywaniem prawa do informacji¹⁰.

⁷ Por. A. Kwaśniak, *Faktyczne i prawne ograniczenia w dostępie do informacji publicznej na tle rodzimego ustawodawstwa*, „Roczniki Administracji i Prawa” 2019, nr 2, s. 193–208; R. Stefanicki, *Ustawa o dostępie do informacji publicznej (wybrane zagadnienia w świetle orzecznictwa sądowego)*, „Państwo i Prawo” 2004, nr 2, s. 97; E. Jarzęcka-Siwik, J. Wyporska-Frankiewicz, *Ograniczenie prawa dostępu do informacji publicznej*, w: *Dostęp do informacji publicznej na wniosek w praktyce jednostek samorządu terytorialnego*, red. J. Wyporska-Frankiewicz, Warszawa 2019, s. 100.

⁸ Por. M. Jabłoński, *Dekodowanie zwrotów niedookreślonych na przykładzie przepisów nowelizujących ustawę o dostępie do informacji publicznej*, „Wrocławsko-Lwowskie Zeszyty Prawnicze” 2013, nr 4, s. 195; M. Jaśkowska, *Pojęcie informacji publicznej i jej rodzaje*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2012, nr 3, s. 71–72; B. Przywora, *Regulacje prawne w zakresie dostępu obywateli do informacji przetworzonej – stan obecny i postulaty zmian*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2013, nr 5, s. 79–88.

⁹ Por. D. Lebowa, A. Fermus-Bobowiec, *Prawo do informacji publicznej a jego nadużycie – rozważania na gruncie orzecznictwa sądów administracyjnych*, „Annales UMCS Sectio G” 2022, vol. LXIX, nr 2, s. 32; K. Pawlik, *Szczególnie uzasadniony interes publiczny w udostępnieniu informacji publicznej*, „Informacja w Administracji Publicznej” 2020, nr 2, s. 45; P. Szustakiewicz, Ł. Nosarzewski, *Wpływ orzecznictwa sądów administracyjnych na stosowanie ustawy o dostępie do informacji publicznej*, w: *20 lat ustawy o dostępie do informacji publicznej – podsumowanie i perspektywy ustawowej regulacji prawa do informacji publicznej*, red. M. Błachucki, G. Sibiga, Warszawa 2022, s. 51–52.

¹⁰ Por. A. Korzeniowska-Polak, *Postępowanie z wniosku o udostępnienie informacji publicznej przetworzonej*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2012, nr 3, s. 111; A. Kręcis-Sarna, *Ochrona przed nadużywaniem prawa do informacji publicznej*, „Informacja w Administracji Publicznej” 2019, nr 1, s. 52; podobnie Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 18 grudnia 2018 r., SK 27/14, OTK-A 2019, poz. 5.

O ile tak szeroką interpretację art. 3 ust. 1 pkt 1 u.d.i.p. można uznać za kontrowersyjną, gdyż literalnie rzecz ujmując, pod pojęciem przetworzenie nie sposób rozumieć zgromadzenia znacznej liczby danych nieprzetworzonych (można tu zatem mówić o ekstensywnej wykładni przepisu mającego charakter wyjątku), o tyle przez blisko ćwierćwiecze obowiązywania omawianej regulacji ustawodawca nie dostrzegł problemu nadużywania prawa do informacji publicznej i nie przewidział skutecznego *antidotum*. Jedyną radą zatem zdaje się – *lege lata* – korzystanie z szerokiej interpretacji pojęcia informacji przetworzonej. W wypadku bowiem ustalenia przez podmiot zobowiązany, że koniunkcyjnie zachodzą dwie przesłanki, tj. informacja będąca przedmiotem wniosku stanowi informację przetworzoną i nie zachodzi szczególna istotność dla interesu publicznego w jej udostępnieniu, podmiot ten ma możliwość wydania decyzji administracyjnej o odmowie udostępnienia informacji publicznej na wniosek¹¹, co niejednokrotnie będzie znacznie mniej angażujące aparat urzędniczy niż przygotowanie do udostępnienia setek dokumentów. Należy przy tym pamiętać, że termin ustawowy na załatwienie wniosku o udostępnienie informacji publicznej nie ulega modyfikacji tylko dlatego, że wniosek obejmuje informację przetworzoną. Z reguły zatem w takim wypadku konieczne będzie skorzystanie przez podmiot zobowiązany z możliwości wydłużenia terminu na załatwienie sprawy do 2 miesięcy¹².

CZY MOŻNA MÓWIĆ O PRZETWORZONEJ INFORMACJI O ŚRODOWISKU?

Analogicznej do opisanej wyżej regulacji, nie sposób odnaleźć na gruncie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko. Co ciekawe, regulacja ta powstała kilka lat później, kiedy ustawodawca musiał już być zorientowany co do praktycznych aspektów udostępniania informacji przetworzonej i wynikających z tego problemów. Znane było już wówczas również zjawisko nadużywania prawa do informacji publicznej. Z jakichś jednak przyczyn – niewyeksplikowanych, niestety, w uzasadnieniu projektu ustawy – nie zdecydowano się na wprowadzenie do ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku... regulacji na wzór art. 3 ust. 1 pkt 1 u.d.i.p.

Trudno jednak nie dostrzec, że praktyka wnioskowania o informację publiczną oraz praktyka wnioskowania o informację o środowisku są bliźniaczo podobne. Regularnie zresztą wnioskodawcy powołują niewłaściwą podstawę prawną, wnioskując o informację o środowisku z powołaniem na dostęp do informacji publicznej (częściej) i *vice versa* (zdecydowanie rzadziej). Sam schemat działania, tj. złożenie wniosku, który uruchamia terminy ustawowe, konieczność opracowania, często skopiowania,

¹¹ Por. B. Pietrzak, *Decyzja o odmowie udostępnienia informacji publicznej przetworzonej*, „Informacja w Administracji Publicznej” 2015, nr 3, s. 56 i n.; P. Szustakiewicz, *Zróżnicowanie informacji prostej i informacji przetworzonej*, „Informacja w Administracji Publicznej” 2017, nr 2, s. 61 i n.

¹² Por. A. Kwaśniak, *Bezczynność organu w przedmiocie udostępnienia informacji publicznej przetworzonej. Glosa do wyroku NSA z dnia 21 maja 2014 r., I OSK 2472/13*, „Orzecznictwo w Sprawach Samorządowych” 2021, nr 4, s. 131–139.

zeskanowania, anonimizacji informacji, wreszcie jej udostępnienie wnioskodawcy, jest w obu przypadkach taki sam. Jeżeli zatem przyjmujemy, że wniosek o informację publiczną może obejmować takie informacje, których podmiot zobowiązany nie posiada we wnioskowanym kształcie na dzień złożenia wniosku, ale może je specjalnie dla wnioskodawcy wytworzyć na podstawie dostępnych danych (informacji przetworzonych), to nie ma żadnych racjonalnych przesłanek ku temu, by twierdzić, że identyczna sytuacja nie nastąpi względem informacji o środowisku. W praktyce – zwłaszcza organów, których głównym zadaniem jest ochrona środowiska¹³ – są to sytuacje nader częste, niestety, nieuregulowane należycie na gruncie ustawy. Można zatem uznać, że zjawisko przetworzonej informacji o środowisku istnieje i występuje w praktyce, jednak – w odróżnieniu od informacji publicznej przetworzonej – nie zostało dostrzeżone przez ustawodawcę i należyce uregulowane.

POSTĘPOWANIE W RAZIE ZŁOŻENIA WNIOSKU O PRZETWORZONĄ INFORMACJĘ O ŚRODOWISKU

AKTUALNY STAN BADAŃ I ORZECZNICTWA

Istotna dla niniejszego opracowania problematyka w minimalnym zakresie była przedmiotem zainteresowania doktryny, jeśli już, to głównie w literaturze komentarzowej. Jednak nawet w tym niewielkim zakresie można mówić o wykształceniu się dwóch przeciwstawnych poglądów co do sposobów postępowania z wnioskiem o udostępnienie przetworzonej informacji o środowisku, na gruncie obowiązującego prawa. Oba te skrajne kierunki zdają się jednak nie uwzględniać pewnych istotnych uwarunkowań aksjologicznych, a przede wszystkim – jak się wydaje – nie idą w parze z regulacjami ustawy zasadniczej. Obydwa zreferowane niżej poglądy zasadzają się na dostrzeżeniu, że ustawa środowiskowa nie zawiera żadnych regulacji w tym zakresie, przy założeniu, że jej przepisy stanowią *leges speciales* względem ustawy o dostępie do informacji publicznej i – co istotne – nie mogą być wobec tego współstosowane.

Pierwszy z poglądów, który wydaje się większościowym, zakłada – w największym uproszczeniu – że skoro ustawodawca na gruncie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku... tej kwestii nie uregulował, to w wypadku złożenia wniosku o informację o środowisku noszącą znamiona informacji przetworzonej, podmiot zobowiązany jest zwolniony z obowiązku realizacji takiego wniosku.

W orzecznictwie podkreślono, że:

nie można mówić, że istnieje dualizm prawny w zakresie udostępniania informacji o środowisku informacji o jego ochronie. Brak jest podstawy aby w tych sprawach odpowiednio stosować przepisy ustawy o dostępie do informacji publicznej. Sprawy dotyczące udzielenia informacji o środowisku i informacji o jego ochronie winny być rozstrzygane wyłącznie regulacje prawne zawarte w ustawie środowiskowej¹⁴.

¹³ Takich jak organy Inspekcji Ochrony Środowiska, dyrektorzy ochrony środowiska, Wody Polskie itp.

¹⁴ Wyrok NSA z dnia 19 czerwca 2024 r., III OSK 1859/22, LEX nr 3746429.

Jak wskazano w wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu, „w przeciwieństwie do trybu u.d.i.p., w trybie u.u.i.ś. nie ma mowy o udostępnianiu informacji przetworzonej. Organ nie ma też z pewnością obowiązku prowadzenia kwerendy materiałów znajdujących się w ogólnodostępnych mediach”¹⁵. Wrocławski Sąd podkreślił nadto, że:

ustawa środowiskowa w zakresie dotyczącym udzielania informacji o środowisku nie posługuje się zwrotem informacji prostej i przetworzonej (odmiennie ustawa o dostępie do informacji publicznej). Komentowana ustawa wskazuje jedynie na możliwość przekształcenia informacji, ale wyłącznie co do jej formy. Władze publiczne udostępniając informacje o środowisku lub jego ochronie obowiązane są podejmować działania dopuszczalne ustawą (na podstawie przepisów i w ich ramach), zaś w zakresie przekształcania informacji podejmują wyłącznie czynności materialno-techniczne nie ingerujące w treść udostępnionych danych. Z przepisów ustawy środowiskowej w zakresie udzielania informacji o środowisku lub informacji o ochronie środowiska nie wynika aby organy zobowiązane do jej udzielania były zobligowane do „tworzenia” takich informacji na żądanie wnioskującego. Wynika to między innymi z treści art. 8 ust. 1 ustawy środowiskowej, który mówi o obowiązku przekazywania informacji znajdujących się w posiadaniu władzy publicznej przeznaczonych dla władz publicznych. Takie stanowisko znajduje potwierdzenie także w treści art. 8 ust. 2 wspomnianej ustawy nakładający na władze publiczne obowiązek udzielania niezbędnej pomocy i wskazówek przy wyszukiwaniu informacji o środowisku i jego ochronie, który powstaje wtedy, gdy organ żądanej informacji nie posiada. Oczywiście powyższe nie zwalnia organu od dokonania prostych zestawień już posiadanych informacji o środowisku umożliwiających uzyskanie danych o które wnosi wnioskodawca¹⁶.

Koherentnie do tego, w literaturze komentarzowej wskazuje się, że „nie ma podstaw prawnych aby uznać, że w reżimie komentowanej ustawy można było udostępniać informacje przetworzone w rozumieniu wypracowanym w orzecznictwie sądowoadministracyjnym”¹⁷.

Powyższy pogląd zasługuje na krytykę, wobec istotnego ograniczenia konstytucyjnego prawa jednostki do uzyskania informacji o stanie środowiska naturalnego i jego ochronie. O ile instytucja informacji przetworzonej takie ograniczenie stanowi, o tyle jest to ograniczenie, które wydaje się proporcjonalnym, a przede wszystkim nie narusza istoty ograniczanego prawa (por. art. 31 ust. 3 Konstytucji RP), gdyż wnioskodawca może uzyskać informację przetworzoną, musi być jednak spełniona przesłanka szczególnej istotności dla interesu publicznego. Zreferowany tu pogląd zdaje się iść znacznie dalej, w kierunku całkowitego braku możliwości uzyskania takiej informacji w odniesieniu do informacji o środowisku. Może to być potraktowane jako ograniczenie naruszające istotę konstytucyjnego prawa jednostki, zatem sprzeczne z art. 31 ust. 3 ustawy zasadniczej.

Odnosząc się do argumentacji WSA dotyczącej konsekwencji brzmienia art. 8 ust. 1 u.u.i.o.ś., jedynie na marginesie należy zwrócić uwagę, że również w art. 4

¹⁵ Wyrok WSA we Wrocławiu z dnia 1 lutego 2024 r., II SA/Wr 591/23, LEX nr 3689204; podobnie wyrok WSA w Krakowie z dnia 13 września 2022 r., II SA/Kr 572/22, LEX nr 3416674.

¹⁶ Ibidem.

¹⁷ T. Filipowicz, A. Plucińska-Filipowicz, w: *Ustawa o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko. Komentarz*, red. T. Filipowicz, A. Plucińska-Filipowicz, M. Wierzbowski, wyd. 2, Warszawa 2020, s. 97.

ust. 3 u.d.i.p. wskazuje się, że udostępnieniu podlega informacja publiczna znajdująca się w posiadaniu danego podmiotu zobowiązanego, jednak wobec regulacji zawartej w art. 3 ust. 1 pkt 1 u.d.i.p. nikt nie wyprowadza z tego przepisu wniosku o zakazie ubiegania się o informację przetworzoną. W ujęciu semantycznym oba te przepisy mają tożsamy charakter. Jak się wydaje, zarówno art. 8 ust. 1 u.i.o.ś., jak i art. 4 ust. 3 u.d.i.p. stanowią logiczną konsekwencję dostrzeżonej przez ustawodawcę oczywistości, że nie sposób udostępnić informacji, której się nie posiada, przy jednoczesnym założeniu, że nie należy nakładać na podmioty zobowiązane informacyjnie obowiązku poszukiwania dla wnioskodawcy informacji u innych podmiotów mogących ją potencjalnie posiadać.

Przeciwny pogląd zakłada, że:

w odniesieniu do informacji o środowisku należy udostępniać także informacje przetworzone, czyli takie, których udostępnienie wymaga podjęcia dodatkowych czynności, polegających na sięgnięciu np. do dokumentacji źródłowej lub dokonania stosownych analiz, obliczeń, zestawień statystycznych połączonych z zaangażowaniem w ich pozyskanie określonych środków osobowych i finansowych¹⁸.

Jak należy przypuszczać (gdź *explicite* w powołanym komentarzu tego nie wyrażono), zdaniem autorów należy je udostępniać bez konieczności wykazywania żadnych przesłanek, a zatem bez możliwości wydania decyzji odmownej ze względu na przetworzony charakter informacji, przy jednoczesnym braku spełnienia przesłanki szczególnej istotności dla interesu publicznego. Pogląd ten jest zatem skrajnie przeciwstawny zreferowanemu uprzednio.

Takie stanowisko nie może jednak zyskać akceptacji. Jak słusznie wskazano w literaturze, realizacja prawa do informacji publicznej nie może prowadzić do paraliżu instytucji państwa¹⁹. Sprawność, czy wręcz wydolność struktur państwa wydaje się wartością nadrzędną wobec transparentności ich funkcjonowania, zwłaszcza w sytuacji nadużycia prawa do informacji o działalności władz publicznych. Rzetelność i sprawność władz publicznych stanowią bowiem wartości konstytucyjne ujęte w preambule do ustawy zasadniczej. Instytucja dostępu do informacji przetworzonej jest postrzegana jako środek ochrony podmiotów zobowiązanych informacyjnie przed zjawiskiem nadużycia prawa do informacji publicznej, rozumianego jako: „takie działanie podmiotu uprawnionego, które jest wykonywaniem prawa do informacji zgodnie z ustalonym porządkiem prawnym, ale nie mieści się w przyjętych przez ustawodawcę celach tego prawa”²⁰. Nie sposób jednak twierdzić,

¹⁸ M. Bar, J. Jendrośka, w: idem, *Komentarz do wybranych przepisów ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko*, wyd. II, LEX/el. 2024, art. 8.

¹⁹ Tak chociażby M. Badowski, *Dostęp do informacji publicznej jednostek samorządu terytorialnego. Nadużycie prawa*, „Prawo i Więź” 2021, nr 4 (38), s. 434.

²⁰ A. Piskorz-Ryń, *O nadużyciu prawa dostępu do informacji publicznej*, w: *20 lat ustawy o dostępie do informacji publicznej...*, op. cit., s. 91. Szerzej na temat tego zjawiska: M. Kowalski, *Nadużycie prawa do informacji publicznej*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego” 2016, nr 2, s. 49–60; A. Knopkiewicz, *O nadużyciu prawa do informacji publicznej*, „Państwo i Prawo” 2004, nr 10, s. 69–81; A. Kwaśniak, *Countering Abuse of Subjective Rights as Exemplified by the Right to Public Information*, „Roczniki Administracji i Prawa” 2024, nr 2, s. 67–78.

że nieujęcie tego zjawiska w ustawie środowiskowej ma prowadzić do nieograniczonego w żaden sposób obowiązku udostępniania wszelkich, dowolnie obszernych i dowolnie angażujących zobowiązanego, informacji o środowisku. W prosty sposób doprowadziłoby to do paraliżu organów państwa. Nietrudno wyobrazić sobie sytuację, w której podmiot będący obiektem zainteresowania ze strony organów Inspekcji Ochrony Środowiska, a prowadzący działalność w sposób naruszający przepisy, występuje z obszernymi wnioskami o informacje o środowisku jedynie w tym celu, by sparaliżować organ i tym samym uniemożliwić efektywne prowadzenie w stosunku do niego kontroli. Z pewnością nie taki był cel ustawodawcy.

PROPOZYCJA ROZWIĄZANIA PROBLEMU

Rozwiązanie naświetlonego problemu leży we właściwej interpretacji przepisów obydwu ustaw, w szczególności jednak omówionej na wstępie normy kolizyjnej. Jak wskazano w orzecznictwie:

istnienie innych zasad czy trybu udostępniania informacji publicznych wyłącza stosowanie ustawy o dostępie do informacji publicznej, jednakże tylko w zakresie regulowanym wyraźnie tymi szczególnymi ustawami. Jak podkreśla się w literaturze prawniczej – przepis art. 1 ust. 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej oznacza, że wszędzie tam, gdzie konkretne sprawy dotyczące zasad i trybu dostępu do informacji będącej informacją publiczną uregulowane są inaczej w ustawie o dostępie do informacji publicznej, a inaczej w ustawie szczególnej dotyczącej udostępnienia informacji i stosowania obu tych ustaw nie da się pogodzić, pierwszeństwo mają przepisy ustawy szczególnej. Tam gdzie jednak dana sprawa uregulowana jest tylko częściowo, lub w ogóle nie jest uregulowana w ustawie szczególnej, zastosowanie mają odpowiednie przepisy ustawy o dostępie, przy czym w pierwszym przypadku stosowane są uzupełniająco, w drugim zaś stanowią wyłączną regulację prawną w danym zakresie²¹.

Istotnie, wykładnia językowa art. 1 ust. 2 u.d.i.p. prowadzi do wniosku, że przepisy ustawy o dostępie do informacji publicznej nie naruszają przepisów innych ustaw określających odmienne zasady i tryb dostępu do informacji. Po pierwsze zatem, to przepisy innych ustaw mogą „wypierać” przepisy ustawy dostępowej, a nie całe ustawy. Zagadnienie to zostało omówione już wcześniej. Po drugie, owe przepisy będą miały charakter *leges speciales* jedynie wtedy, gdy będą określały odmienne zasady i tryb dostępu. *A contrario* zatem, w sytuacji, w której przepisy innej ustawy nie będą określały odmiennie zasad i trybu dostępu do informacji, nie będą one stanowiły przepisów szczególnych względem przepisów ustawy o dostępie do informacji publicznej. Z kolei w sytuacji braku odmiennego uregulowania danych kwestii, norma kolizyjna z art. 1 ust. 2 u.d.i.p. nie znajdzie zastosowania, zatem stosowane będą *leges generales*.

²¹ Uchwała NSA z dnia 9 grudnia 2013 r., I OPS 8/13, ONSA i WSA 2014, nr 3, poz. 38, s. 67 i powołana tam pozycja J. Jendrośka, M. Bar, Z. Bukowski, *Dostęp do informacji o środowisku i jego ochronie*, Poznań–Wrocław 2007, s. 64–65.

W tym ujęciu należy dostrzec, że art. 3 ust. 1 pkt 1 u.d.i.p. nie znajduje swojego normatywnego odpowiednika na gruncie drugiej z omawianych regulacji. Skoro więc w zakresie dostępu do informacji przetworzonej nie występuje przepis szczególny, to podmiotowi stosującemu prawo nie pozostaje nic innego, jak posłużenie się w tym zakresie przepisem ogólnym. Norma kolizyjna z art. 1 ust. 2 u.d.i.p. nie znajdzie tu zatem zastosowania, gdyż ani zasady, ani tryb dostępu do informacji przetworzonej nie zostały odmiennie uregulowane na gruncie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko.

W razie zatem złożenia wniosku o udostępnienie informacji, z którego treści wynikało będzie, że po pierwsze, jest to informacja o środowisku opisana w art. 9 ust. 1 u.i.o.ś., po drugie – nosi ona cechy informacji przetworzonej (wypracowane przez doktrynę i orzecznictwo, a nie zdefiniowane na gruncie ustawy), podmiot zobowiązany zakwalifikuje tę informację jako informację o środowisku, jednak poweźmie dalsze czynności zgodnie ze schematem działania przyjętym na gruncie ustawy o dostępie do informacji publicznej. Rzeczą zobowiązanego będzie więc wyjaśnić wnioskodawcy, z jakich powodów uznaje informację za przetworzoną i wezwać go do wykazania szczególnej istotności dla interesu publicznego (pamiętając, że ostatecznie ustalenie tej przesłanki zawsze obciąża podmiot zobowiązany). W razie uznania, że przesłanki tej nie spełniono, zaktualizuje się uprawnienie do wydania decyzji administracyjnej o odmowie udostępnienia informacji przetworzonej. Jak się wydaje, właściwą podstawę prawną dla takiej decyzji stanowił będzie art. 16 ust. 1 w zw. z art. 3 ust. 1 pkt 1 u.d.i.p., gdyż przez wzgląd na brak przepisów szczególnych, nie znajdzie zastosowania norma kolizyjna przenosząca postępowanie na grunt ustawy środowiskowej.

Zaproponowane rozwiązanie staje pośrodku dwóch skrajnych koncepcji wyrażanych do tej pory. Z jednej strony uwzględnia ono rangę konstytucyjnego prawa jednostki do uzyskiwania informacji o stanie środowiska i jego ochronie, ograniczając wprawdzie to uprawnienie, jednak nie w sposób, który godziłby w jego istotę. Z drugiej strony – umożliwia efektywne i sprawne wykonywanie zadań publicznych przez podmioty zobowiązane informacyjnie. Nie można bowiem z pola widzenia tracić tego, że żaden z organów państwa nie został powołany do udostępniania informacji obywatelom. Zawsze jest to działanie uboczne względem zasadniczej sfery zadań organu.

ZAKOŃCZENIE

Problematyka dostępu obywateli do informacji o działalności publicznej niezmiennie cechuje się dużą doniosłością praktyczną, a z biegiem lat można uznać, że doniosłość ta stale wzrasta. Świadczy o tym chociażby liczba orzeczeń sądów administracyjnych dotyczących tego zagadnienia, która z roku na rok rośnie. Ze względu na posłużenie się przez ustawodawcę wieloma zwrotami niedookreślonymi, codzienna praktyka stosowania omówionych regulacji dostarcza coraz to nowszych problemów, które do tej pory nie były przedmiotem dociekań doktryny, ani nie dotarły na wokandy sądów administracyjnych.

Jednym z takich zagadnień, z którymi w praktyce stykają się podmioty zobowiązane informacyjnie, a które – jak się wydaje – na dziś nie znajduje satysfakcjonującego rozwiązania, jest rozpatrywanie wniosków o informacje o środowisku, będące zarazem informacjami przetworzonymi. O ile zagadnienie to zostało uregulowane (choć w sposób niedoskonały) na gruncie ustawy o dostępie do informacji publicznej, o tyle próżno szukać jakiegokolwiek regulacji w tym zakresie w ustawie o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko.

Przeprowadzone badania wykazały, że z jednej strony zjawisko to spotkało się dotąd z umiarkowanym zainteresowaniem doktryny i orzecznictwa. Niniejszy artykuł ma za zadanie wypełnienie tej luki. Z drugiej – prezentowane są dwa skrajne poglądy, z których jeden zdaje się godzić w konstytucyjne uprawnienia jednostki, drugi natomiast pomija konieczność zapewnienia efektywnego funkcjonowania państwa. Tymczasem zastosowane zabiegi interpretacyjne doprowadziły do konkluzji, że można – unikając skrajności – również na gruncie obecnie obowiązującej regulacji, przy wszystkich jej niedoskonałościach, współstosować w pewnym zakresie przepisy obu omawianych ustaw.

Z punktu widzenia podmiotów stosujących prawo, najkorzystniejsza wydawałaby się interwencja ustawodawcy. Mając jednak na względzie chęć odpowiedzi na bieżące problemy, bardziej celowym wydawało się skonstruowanie rozwiązania na gruncie *de lege lata*, postulaty *lege ferenda* zostawiając na odrębną publikację.

BIBLIOGRAFIA

- Badowski M., *Dostęp do informacji publicznej jednostek samorządu terytorialnego. Nadużycie prawa*, „Prawo i Więź” 2021, nr 4 (38).
- Bar M., Jendrośka J., w: idem, *Komentarz do wybranych przepisów ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko*, wyd. II, LEX/el. 2024.
- Filipowicz T., Plucińska-Filipowicz A., w: *Ustawa o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko. Komentarz*, red. T. Filipowicz, A. Plucińska-Filipowicz, M. Wierzbowski, wyd. 2, Warszawa 2020.
- Jabłoński M., *Dekodowanie zwrotów niedookreślonych na przykładzie przepisów nowelizujących ustawę o dostępie do informacji publicznej*, „Wrocławsko-Lwowskie Zeszyty Prawnicze” 2013, nr 4.
- Jarzęcka-Siwik E., Wyporska-Frankiewicz J., *Ograniczenie prawa dostępu do informacji publicznej*, w: *Dostęp do informacji publicznej na wniosek w praktyce jednostek samorządu terytorialnego*, red. J. Wyporska-Frankiewicz, Warszawa 2019.
- Jaśkowska M., *Pojęcie informacji publicznej i jej rodzaje*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2012, nr 3.
- Jendrośka J., Bar M., Bukowski Z., *Dostęp do informacji o środowisku i jego ochronie*, Poznań–Wrocław 2007.
- Karsznicki K., *Kryteria dostępu do informacji publicznej*, „Prokuratura i Prawo” 2015, nr 11.
- Knopkiewicz A., *O nadużyciu prawa do informacji publicznej*, „Państwo i Prawo” 2004, nr 10.
- Korzeniowska-Polak A., *Postępowanie z wnioskiem o udostępnienie informacji publicznej przetworzonej*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2012, nr 3.

- Kowalski M., *Nadużycie prawa do informacji publicznej*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego” 2016, nr 2.
- Kręcisz-Sarna A., *Ochrona przed nadużywaniem prawa do informacji publicznej*, „Informacja w Administracji Publicznej” 2019, nr 1.
- Kwaśniak A., *Bezczynność organu w przedmiocie udostępnienia informacji publicznej przetworzonej. Glosa do wyroku NSA z dnia 21 maja 2014 r., I OSK 2472/13*, „Orzecznictwo w Sprawach Samorządowych” 2021, nr 4.
- Kwaśniak A., *Countering Abuse of Subjective Rights as Exemplified by the Right to Public Information*, „Roczniki Administracji i Prawa” 2024, nr 2.
- Kwaśniak A., *Faktyczne i prawne ograniczenia w dostępie do informacji publicznej na tle rodzimego ustawodawstwa*, „Roczniki Administracji i Prawa” 2019, nr 2.
- Kwaśniak A., *Udział prokuratora w postępowaniu o udostępnienie informacji publicznej*, „Prokuratura i Prawo” 2021, nr 9.
- Lebowa D., Fermus-Bobowiec A., *Prawo do informacji publicznej a jego nadużycie – rozważania na gruncie orzecznictwa sądów administracyjnych*, „Annales UMCS Sectio G” 2022, vol. LXIX, nr 2.
- Pawlik K., *Szczególnie uzasadniony interes publiczny w udostępnieniu informacji publicznej*, „Informacja w Administracji Publicznej” 2020, nr 2.
- Pietrzak B., *Decyzja o odmowie udostępnienia informacji publicznej przetworzonej*, „Informacja w Administracji Publicznej” 2015, nr 3.
- Piskorz-Ryń A., *O nadużyciu prawa dostępu do informacji publicznej*, w: *20 lat ustawy o dostępie do informacji publicznej – podsumowanie i perspektywy ustawowej regulacji prawa do informacji publicznej*, red. M. Błachucki, G. Sibiga, Warszawa 2022.
- Przywora B., *Regulacje prawne w zakresie dostępu obywateli do informacji przetworzonej – stan obecny i postulaty zmian*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2013, nr 5.
- Stefanicki R., *Ustawa o dostępie do informacji publicznej (wybrane zagadnienia w świetle orzecznictwa sądowego)*, „Państwo i Prawo” 2004, nr 2.
- Szustakiewicz P., Nosarzewski Ł., *Wpływ orzecznictwa sądów administracyjnych na stosowanie ustawy o dostępie do informacji publicznej*, w: *20 lat ustawy o dostępie do informacji publicznej – podsumowanie i perspektywy ustawowej regulacji prawa do informacji publicznej*, red. M. Błachucki, G. Sibiga, Warszawa 2022.
- Szustakiewicz P., *Zróżnicowanie informacji prostej i informacji przetworzonej*, „Informacja w Administracji Publicznej” 2017, nr 2.
- Taczkowska-Olszewska J., *Dostęp do informacji publicznej w polskim systemie prawnym*, Warszawa 2014.
- Wierczyński G., *Pojęcie informacji publicznej w świetle ustawy o dostępie do informacji publicznej. Glosa do wyroku NSA z dnia 19 grudnia 2002 r., II SA 3301/02*, „Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa” 2005, nr 1–2.

Cytuj jako:

Kwaśniak A., *Przetworzona informacja o środowisku*, „Ius Novum” 2026, nr 1(20), s. 204–217.
DOI: 10.26399/iusnovum.v20.1.2026.11/a.kwasniak